Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego

№ 252.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

¡CZWARTEK 4 Listopada 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzn i różne uwagi
1	6"	7''' 48	+ 6, 2	3, 31	Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz
	2	9, 14	+ 6, 2	3, 24	Północny ,,	,,	
	10	11. 78	+ 2, 4	2 50	,, słaby	Pogoda	
2	6"	28 0''' 53	+ 1, 0	1, 86	PPł. Wschodni słaby	Pogoda	
	2	0, 30	+ 5, 9	2, 85	,, ,,	Pochmurno	
	10	27 11. 32	+ 1, 4	2, 30	,, ,,	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Listopad 1847 r.

Srednia cena foraliów targowych z zeszłego miesiąca.

Pszenicy celnéj kosztował korzec złp. 40 g. 11
Żyta celnego „ „ „ 29 „ 5
Wół ciężki wypadł na . . . „ 184 „ 25
Wół lżejszéj wagi, wypadł na „ 118 „ 1
Ciele w średniéj cenie kosztowało „ 16 „ 18
Wieprz tłusty . . . . . . „ — „ —
Wieprz chudy . . . . . . „ 54 „ —
Skop . . . . — —
Mięsa wołowego ze śpaśnego bydła sprzedawanego w właściwym oddziale funt g. 10
tegoż z drobniejszego bydła „ „ 8
Mięsa koszernego dla żydów funt drożéj o „ 5½
Polędwicy wołowéj . . . . funt g. 12
Cielęciny pięknéj . . . . . „ „ 11
Skopowiny pięknéj . . . . . „ „ 8
Wieprzowiny z skórką i słoniną „ „ 11
tejże bez skórki . . . . . „ „ 9
Słoniny świeżéj czyli bilu . . . „ „ 18
„ świeżéj grubéj . . . . „ „ 24
„ tejże wyprawnéj suszonéj lub wędzonéj . . . zł. 1 „ —
Bułka lub rożek z pięknéj mąki pszennéj za grosz 1 ma ważyć . . . . łut. 3½
„ za groszy 2 „ . . . . . „ 7
Bochenek chleba stołowego za groszy 3 ma ważyć . . . . . . łut. 15
„ za groszy 6 . . . . . funt — „ 30
„ za groszy 12 . . . . „ 1 „ 28
Chleba bochenek żytniego z czystéj mąki za groszy 3 ma ważyć . funt — łut. 26
„ za groszy 6 . . . . . „ 1 „ 8
„ za groszy 12 . . . . „ 2 „ 16
„ za groszy 24 . . . . „ 5 „ —
Chleba razowego bochenek za groszy 6 ma ważyć . funt 1 łut. 10
„ za groszy 12 . . . „ 2 „ 20
Placek solony za grosz jeden „ — „ 7
Mąki pszennéj przedniéj miarka czyli 8 kwart kosztuje . złp. 2 gr. 16
„ bółczanéj . . „ . . . „ 2 „ 1
„ średniéj . . . „ . . . „ 1 „ 13½
Mąki poślednéj . „ . . . zł. — g. 29
żytnéj w najlepszym gatunku „ 1 „ 14
Soli centnar wagi berlińskiéj zł. 21 „ —
„ funt płaci się po . . . . „ — „ 6
Piwa marcowego trzymającego gradusów 24 Magiera, beczka 36 garncowa u piwowara zł. 38 gr. —, piwa takiegoż u szynkarza garniec zł. 1 gr. 2, kwarta gr. 8.— należycie wystałego butelka kwartowa dobrze zakorkowana w piasku utrzymywana gr. 9.
Piwa dubeltowego trzymającego 18 gradusów Magiera beczka 36 garncowa u piwowara złp. 33 gr. —.
u szynkarza garniec groszy 28.
Piwa flaszowego trzymającego 12 gradusów Magiera beczka 36 garncowa u piwowara zł. 21 gr. —.
u szynkarza garniec gr. 18.
Swiec rurkowych z czystego łoju funt złp. 1
„ ciągnionych z knotami bawełnianemi . . . . . . „ gr. 28
Mydła dobrego taflowego . . . . „ „ 24

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie.

Kraków dnia 1 Listopada 1847 r.

Za zgodność C. K. Kom. Targ.
W. *Dobrzański.*

— *Wiedeń* 19 *Października.* —

Wczoraj dwór wrócił z letniego mieszkania Schönbrunn do tutejszéj rezydencyi.

Dowiadujemy się że J. C. K. Mość wydał rozkaz do prezesa nadwornéj rady wojennéj hr. Hardeck, aby młodocianemu bohaterowi z pod Saidy, powszechnie żałowanemu Arcyxięciu Fryderykowi w Wenecyi pomnik postawić.

Według dzisiejszych wiadomości z Medyolanu odebranych w całéj Lombardyi panowała spokójność. Liczne oddziały wojsk, nawet i z Medyolanu udały się na pochód ku granicom Szwajcaryi, dokąd i z innych prowincyi Monarchii, a mianowicie bliżéj téj rzeczypospolitéj położonych zdążają celem utworzenia korpusu obserwacyjnego wzdłuż linii pogranicznéj.

Wiadomości zagraniczne.

— *Petersburg* 22 *Października.* —

O cholerze. W początkach zjawienia się swego w Rossyi, epidemiczna cholera, jakeśmy widzieli, postępowała wyłącznie w kierunku na północno zachód. Od ostatnich dni sierpnia, niezmieniając tego kierunku, zaczęła wszakże rozszerzać się na strony, tak, iż jednoczasowie zjawiła się na północy, na północno-wschodzie i zachodzie miejsc, gdzie grasowała. Takim sposobem choroba z południa i południo-wschodu zbliżała się do Moskwy; w połowie września była już w gub. Tulskiéj i Riazańskiéj. Nakoniec 18 (30) wrześ. ukazała się w naszéj starożytnéj stolicy.

Od tego dnia do 25 t. m. zachorowało tam 15 osób, z których 11 mężczyzn i 4 kobiety, powiększéj części z niższych klas społeczeństwa. Niektórzy z nich cierpieli przedtém dość długo lekką wodnistą biegunkę lub przemienną febrę. Choroby te przeszły w cholerę, w skutek użycia przez chorych surowych owoców i innych pokarmów niestrawnych, oraz długiego zostawania na otwartém powietrzu podczas chłodu i słoty. Z tych 15 chorych umarło 9. Przeszło na tydzień przed zjawieniem się cholery w Moskwie, był jeden przypadek cholery w Sierpuchowie gub. Moskiewskiéj, ale ten dalszych następstw nie miał. W téj chwili, prócz saméj Moskwy, nie ma nigdzie cholery w gubernii Moskiewskiéj.

Po dzień ostatnich wiadomości, następujący jest ogólny obraz cholery w innych częściach Cesarstwa: W Kursku samym nie przestaje ona słabieć, ale się rozwija we wszystkich powiatach gdzie dotąd nie była. W całéj Kurskiéj gubernii od czasu ukazania się do 13 (25) września było chorych 2088, z których 959 umarło. W samym Kursku do 18 (30) t. m. było chorych 1593, umarło 1040. W Woronezu od 19 września nowych chorych nie było, a do 22 września z pozostających 9, umarło 2, wyzdrowiało 7. Od początku w samym Woronezu było 5013 chorych, z których 1966 umarło. W innych częściach gubernii cholera słabieje. — W gubernii Charkowskiéj cholera nie ustaje, ale działanie jéj nie jest silne, prócz powiatu Starobielskiego i miasta Biełowodska, gdzie jest mocniejsza; okazała się też w jednym nowym powiecie. „W samym Charkowie od 2 do 12 września zachorowało 379, umarło 135; a od początku było chorych 1084, umarło 339; w powiatach było dotąd chorych 5875 umarło 1713. W Astrachanie od 19, a w Jenotajewsku i Czarnym Jarze od 15 nowych chorych nie było; w powiatach cholera trwa jeszcze, lecz nader słabo. W Roztowie nad Donem i w Taganregu choroba całkiem ustała. — W gubernii Ekaterynosławskiéj epidemia rozwija się słabo w zachodnich powiatach, a nieco silniéj w Nowomoskiewskim. W samym Ekaterynosławiu ledwo znaczna. Od początku do 6 września było 10 chorych, z których 2 umarło. — W Połtawie i gubernii cholera szerzy się nader powoli i działa nadzwyczaj słabo. — W Orłowskiéj gub. przeciwnie jest bardzo czynna; zjawiła się najprzód w połowie sierpnia w Jelcu, W samym Orle do 22 września było chorych 232, umarło 98; w powiatach pod tęż datę zachorowało 1191, umarło 417. — W Saratowie po ustaniu już cholery od 12 września, w przeciągu od 17 do 23, na nowo zachorowało 3. — W gub. Penzeńskiéj i Tambowskiéj, cholera zjawiona prawie jednoczasowie, działa dotąd dość słabo. W Penzie, do 23 września to jest w ciągu miesiąca, zachorowało 70, umarło 38, a w siedmiu powiatach z 799 chorych umarło 248. Jeszcze słabsza jest w Tambowie; od 12 do 23 września zachorowało 45, umarło 44. Wszakże cholera zjawia się w nowych powiatach. Najwięcéj ucierpiało miasto Kosłow, gdzie od 2—22 września umarło 294. W innych powiatach po tęż datę umarło 137. O liczbie chorych nie otrzymano wiadomości. — W gub. Simbirskiéj do 17 września cholera ograniczała się do miast Samary, Simbirska i Syzrania z powiatem. Była ona mocna tylko w Samarze, gdzie od 8 do 11 września zachorowało 464, z których 240 umarło. W samym Simbirsku w ciągu dni 12 zachorowało tylko 35, umarło 20. — W gub. Taurydzkiéj cholera zjawiła się po raz pierwszy w m. Teodozyi 7 września, 8 na Ormiańskim bazarze w Perekopie i tegoż dnia w jednéj wsi pow. Melitopolskiego. (Tyg. Pet.)

— *Prussy.* —

Na posiedzeniu sądu kryminalnego w Berlinie z dnia 23 października, pan Grothe, jako zastępca prokuratora królewskiego, odczytał wnioski tyczące się ośmnastu oskarżonych w sprawie sprzysiężenia. Prokurator czyni najprzód uwagę, że z tych ośmnastu przyznało się jednastu, iż mieli udział w pochodzie

na Poznań, zaś siedmiu temu zaprzeczyło. Z tych siedmiu kilku niezawodnie miało udział, a ich zaprzeczenia są fałszywe. Zamiarem uderzenia na Poznań było nie tylko uwolnienie aresztowanych ale jeszcze zdrada stanu. To widzimy głównie z dwóch dowodów, mianowicie z mowy Trąbczyńskiego w Drapałce a powtóre ze sposobu wykonania przedsięwzięcia. Wszyscy oskarżeni, którzy słuchali mowy Trąbczyńskiego w Drapałce i należeli do orszaku, posiadali najdokładniejszą wiadomość o zbrodniczych zamiarach. Wnosi przeto prokurator o zastosowanie do obwinionych kary prawem za zdradę stanu oznaczynéj; wyjąwszy Kazimierza Płotka, Batłomieja Nawrockiego i Karola Grundmann, przeciw którym nieistnieje zupełny dowód. Po odczytaniu pociągnięci zatém pod kategoryę zdrady stanu są następni: Człapczyński, Franciszek Gasiński, Michał Gasiński, Teofil Gabrijelewicz, Wawrzyniec Michałowski, Michał Gabrijelewicz, Ryndzewicz, Iżewicz, Kubacki, Piechowicz, Grajewski, Kirchdoerfer i Orzeszkiewicz.

— *Paryż* 26 *Października.* —

Izby mają być zwołane na końcu grudnia. Od tygodnia panuje tu najpiękniejsza pogoda, od wielu lat nie pamiętają tak pięknéj pory w Paryżu; tém bardziéj uderza, że cały wrzesień był bardzo ostry. Dziś mamy ciągle pomiędzy 16 a 20 stopni ciepła, nawet nocy są zupełnie letnie. Wczoraj wieczorem mieliśmy silną burzę z piorunami i błyskawicami, która długo trwała i zakończyła się deszczem ulewny.

— *Dnia* 27 *Października.* —

Moniteur de l'Armée ogłasza następujące królewskie rozporządzenie względem jeneralnego marszałka Francyi, marszałka Soult: „W randze jeneralnego marszałka Francyi marszałek xiążę Dalmacyi ma pierwszeństwo przed wszystkiemi innymi marszałkami Francyi i należą mu się w całym obrębie Francyi wszelkie honory wojskowe, postanowieniem z dnia 24 Messidora, roku XII. marszałkom francuzkim w obwodach pod ich komendą zostających przepisane. W saméj nawet rezydencyi królewskiéj będzie miał przed domem swego mieszkania 2 szyldwachów z kompanii wyborczéj.“

— *Londyn* 24 *Października* —

Rozchodzi się pogłoska o ministeryalném przesileniu w skutek smutnego położenia stanu handlowego, który coraz większemi jest zagrożony klęskami. — Deputacya bankierów londyńskich udała się wczoraj do lorda John Russell i do kanclerza skarbu. Spodziewają się, że jéj przedstawienie zpowoduje rząd do odstąpienia od swego poprzedniego postanowienia, żeby zostawić wszystko własnemu kupców przemysłowi, którzy najskuteczniej grożącemu złemu zaradzić potrafią, i że poda środki zaradcze, których teraz konieczność wymaga. — *Morning Chronicle* przewiduje, że częściowe zawieszenie robót fabrycznych w północnéj Anglii nowe wywoła ostateczności: w samém mieście Manchester jest obecnie 10,000 robotników nieczynnych, a doniesienia z innych miast fabrycznych nie są wcale lepsze; zgoła widoki przyszłości są nader smutne.

—*Dnia* 16 *Października.* —

Stosunki Anglii dla Francyi są chłodne ale i dość grzeczne. Cały bieg interesów pomiędzy Londynem a Paryżem załatwia xiążę Broglie z lordem Palmerston, bo pan Guizot z lordem Normanby, wcale z sobą nie mają żadnych stosunków. W sprawach La-Plata, P. Guizot nie objawił wcale żadnéj chęci do kłótni, albowiem nie przyjął zbyt spiesznych raportów pana Walewskiego i mianowaniem innéj osoby posłem w Frankforcie zupełnie je nieszkodliwemi uczynił. W innych kwestyach nie panuje zgoda zbyteczna. Rząd angielski wyparł się wszystkich działań swych ajentów w Hiszpanii, szczególniéj co do ostatnich wypadkow na dworze królowéj Izabelli. Może Anglia żałować bezskuteczności ofiar położonych dla niezależności Hiszpanii, widząc, że niepodobna pomódz tam gdzie naród sam sobie nie może pomódz. To tylko pewna, że nigdy rząd angielski nie zajmował się obroną kraju jak dzisiaj, a pierwszém działaniem parlamentu będzie wzięcie pod rozwagę nowego urządzenia milicyi i obrony brzegów. W istocie zmniejszenie armii angielskiéj jest nader smutném, najlepsze wojska stoją w Azyi, Afryce albo Irlandyi.

— *Ateny* 3 *Października.* —

Porta przesłała rządowi greckiemu memorandum, że naczelnik powstańców albańskich w Albanii Dżuleka, posłał poufnego swego do Grecyi z poleceniem, by się starał skupić jak najwięcéj amunicyi i zebrać jak najwięcéj ludzi, żąda przytém od gabinetu króla Ottona, by temu działaniu jak najmocniéj się sprzeciwiał. Podobne żądanie dziwaczném musi się wydawać, kiedy przypomniemy sobie, że Grywas przez cały miesiąc, pod okiem rządu tureckiego werbował i amunicye skupował, tysiące ładunków fabrykował i ludzi swoich przeglądał. Wprawdzie uzyskał rozkaz udania się do Janiny i otrzymaliśmy właśnie wiadomości o tryumfalnym wjedzie jego do pałacu paszy tego miasta. Pomiędzy środkami przymusu użytem przez Portę przeciw Grecyi, jeden wspomnieć należy, który w ostatnich czasach wymyślono i zastosowano. Rząd turecki nie pozwala na przewóz poczt do Emiru i Tessalyi. Ten środek więcéj służy do utrudnienia stosunków Grecyi jak do uzyskania zadość uczynienia, albowiem stosunki listowe pomiędzy Grecyą załatwiają parostatki francuzkie i austryackie, objeżdżające wszystkie zachodnie i wschodnie brzegi.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Listopada.

Zubrzycki Julian ob., Plattner Fryderyk, Wolf Jan, Rochlender Frideryk, z Galicyi; -- Reuss Henryk ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Wolf Jan, Straszewski Henryk, Tworogowski Antoni ob., do Galicyi; -- Conty Alexander, do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5573.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W rozpoznaniu prośby Franciszka, Józefa Michała Jabłońskich braci między sobą rodzonych, tudzież Ludwiki z Jabłońskich Kieśniowskiéj siostry rodzonéj, o przyznanie im spadku po Zofii Jabłońskiéj, a mianowicie do ⅚ części domów pod L. 19 i 20 w gminie 6. na Kazimierzu stojących składającego się, po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, na zasadzie artykułu 12 ustawy Hypotecznéj z roku 1844, wzywa mających prawo do spadku w mowie będącego, aby z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu spadek w mowie będący zgłaszającym się Sukcessorom w częściach na nich przypadających przyznany zostanie.

Kraków d. 26 Sierpnia 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*

(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 5,972.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby P. Franciszka Klugiera i Pani Maryanny z Klugerów Sudorskiéj wniesionéj, o przyznanie im spadku po ich matce ś. p. Katarzynie z Krumpholtzów Klugerowéj pozostałego z ruchomości i kramu Prochowym zwanego w Krakowie przy murze ogrodu klasztornego OO. Reformatów stojącego Nro 412 oznaczonego, składającego się, Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego terminu spadek powołany zgłaszającym się przyznany zostanie.

Kraków d. 15 Października 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Pareński.*

(2r.) Z. Sekretarz. P. *Burzyński.*

Nro 6344.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku podania P. Eustachego Ekielskiego jako pełnomocnika opieki małoletniego Stanisława Bełkowskiego, o przyznanie temuż małoletniemu spadku po ś. p. Paulinie z Dybowskich Bełkowskiéj pozostałego, składający się z ruchomości i nieruchomości Nro 282 w gminie III. stojącéj, w dniu 20 Września r. b. do L. 6344 uczynionego, Cesarsko Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Cesarsko Król. Prokuratora na zasadzie Artykułu 12 ustawy Hypotecznéj z roku 1844, wzywa wszystkich mających prawa do wspomnionego spadku, aby z takowemi w ciągu miesięcy trzech zgłosili się, po upływie bowiem tego terminu, spadek ten małoletniemu Stanisławówi Bełkowskiemu przyznanym zostanie.

Kraków dnia 7 Października 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*

(2r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nro 290.

Sąd Pokoju Okręgu III. Mogilskiego.

Stosownie do artykułu 52 Ustawy o Włościanach usamowolnionych, na zasadzie artykułu 12 Ustawy hypotecznéj z roku 1844go, wzywa mających prawo do spadku po niegdy Michale Jędrysie z posiadłości włościańskiéj to jest z domu i gruntu w wsi Olszanicy położonych, składającego się, aby z prawami swemi do spadku tego w terminie miesięcy trzech do Ces. Król. Sądu Pokoju zgłosili się; po upływie bowiem tego czasu, pomieniony spadek zgłaszającemu się Marcinowi Jędrysowi jako jedynemu sukcessorowi, przyznanym zostanie.

Kraków d. 30 Października 1847 r.

P. *Ślizowski*

(1r.) J. *Żuberski* Pisarz.

Nro 19,870.

CESARSKO KRÓL. DYREKCYA POLICYI

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W dniu 20 Września b. r. znaleziono człowieka zmarłego na polach Cieszkowskich, niedaleko kolei żelaznéj, z nazwiska, ani z miejsca pochodzenia jego niewiadomego. Człowiek ten przeszło 30 lat liczył; wzrostu był dobrego, tuszy miernéj, włosów na głowie krótko ostrzyżonych, i brody rudawych, oczy miał niebieskie, twarz ściągłą. Ubrany był w koszule i gatki płócienne, kamizelkę sukienną czarną potarganą, surdut ciemno granatowy stary podarty i kaszkiet sukienny. Zwłoki jego na cmentarzu Parafialnym w Cieszkowicach pochowane zostały. — O czém Ces. Król. Dyrekcya Policyi kogo to dotyczéć może zawiadamia.

Kraków dnia 16 Października 1847 r.

Za Dyrektora Policyi
Smidowicz.
Sekretarz *Ducillowicz.*